

Sygn. akt **II AKa 74/15**

# WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 30 czerwca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Barbara du Château (sprawozdawca)
Sędziowie:	SA Andrzej Kaczmarek SA Beata Siewielec
Protokolant	sekr.sądowy Agnieszka Muszyńska

przy udziale Leopolda Piętala prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Lublinie

po rozpoznaniu w dniu 30 czerwca 2015 r.

sprawy **M. C.** oskarżonego z art. 286 § 1 k.k., art. 233 § 1 k.k. w zb. z art. 238 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 21 listopada 2014 r., sygn. akt IV K 226/11

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że wysokość orzeczonego wobec oskarżonego na podstawie art.46 §1k.k. obowiązku naprawienia szkody określa na kwotę 44.700,- (czterdzieści cztery tysiące siedemset) zł;

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. zwalnia oskarżonego od zapłaty kosztów sądowych za II instancję ustalając, że wchodzące w ich skład wydatki ponosi Skarb Państwa.

## UZASADNIENIE

M. C. został oskarżony o to, że:

**III.** w czasie od 29 maja do 20 lipca 2009 r. w L., wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, upozorowali kradzież pojazdu A. (...) nr rej. (...) wprowadzając w błąd (...) S.A. w S. Oddział w L. co do rzeczywistego zaistnienia zdarzenia uzasadniającego obowiązek wypłaty odszkodowania z tytułu polisy autocasco, czym doprowadził ubezpieczyciela do niekorzystnego rozporządzenia mieniem z tytułu wypłaty odszkodowania w kwocie 56 800 złotych na rzecz właścicieli rzekomo skradzionego pojazdu, M. C. i J. C., tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k.

**IV.** w dniu 29 maja 2009 r., w L., uprzedzony przed rozpoczęciem czynności o odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywych zeznań oraz za zawiadomienie o nie popełnionym przestępstwie, zawiadomił Komendę Miejską Policji w L.

o kradzieży z włamaniem samochodu A. (...) nr rej.(...) stanowiącego współwłasność z J. C., wiedząc że w rzeczywistości pojazd został zabrany z Al. (...) w L. przez współdziałającego z nim R. K. w ramach uzgodnionego planu upozorowania kradzieży auta, a następnie w postępowaniu RSD 854/09 złożył fałszywe zeznania co do okoliczności popełnienia przestępstwa, wiedząc że w rzeczywistości nie doszło do kradzieży A. (...) nr rej.(...), tj. o przestępstwo z art. 233 § 1 k.k. w zb. z art. 238 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Wyrokiem z dnia 21 listopada 2014r. w sprawie IVK 226/11 Sąd Okręgowy w Lublinie **M. C.** uznał za winnego popełnienia czynu zarzuconego mu w pkt III, tj. przestępstwa wyczerpującego dyspozycję art. 286 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 286 § 1 k.k. wymierzył mu karę roku i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności, zaś na podstawie art. 33 § 2 k.k. wymierzył mu grzywnę w wymiarze 200 (dwustu) stawek dziennych, na podstawie art. 33 § 3 k.k. ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 (pięćdziesięciu) złotych;

na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec M. C. obowiązek naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody w całości poprzez zapłatę na rzecz (...) S.A. w S. kwoty 56 800 zł (pięćdziesiąt sześć tysięcy osiemset złotych);

M. C. uznał za winnego popełnienia czynu zarzuconego mu w pkt IV, tj. przestępstwa wyczerpującego dyspozycję art. 233 § 1 k.k. w zb. z art. 238 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to, na podstawie wszystkich zbiegających się przepisów, przyjmując za podstawę wymiaru kary art. 233 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. skazał go na karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

na podstawie art. 85 k.k. w zw. z art. 86 § 1 k.k. orzeczone kary pozbawienia wolności połączył i jako karę łączną wymierzył karę roku i 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności;

M. C., na mocy art. 624 § 1 k.p.k., zwolnił od uiszczenia kosztów sądowych, a wydatkami poniesionymi w postępowaniu obciążył Skarb Państwa.

Od opisanego wyżej wyroku apelację wywiódł obrońca oskarżonego w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze zarzucając rażącą niewspółmierność orzeczonej wobec M. C. kary, wynikającą z:

1. niedostatecznego uwzględnienia okoliczności łagodzącej a mianowicie faktu, iż M. C. przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, a także złożył dobrowolnie obszernie wyjaśnienia, które bez wątplenia stały się podstawą ustaleń faktycznych w sprawie, a nadto usprawiły bieg postępowania w odniesieniu do zbadania przez Sąd czynów zarzuconych M. C., co istotnie wpłynęło na wymiar kar za czyny z pkt III i IV aktu oskarżenia, a także na wymiar orzeczonej kary łącznej;
2. niedostatecznego uwzględnienia sytuacji rodzinnej oraz osobistej oskarżonego poprzez zbagatelizowanie faktu, że prowadził on – w miarę możliwości – ustabilizowany tryb życia, wymaga obecnie stałego leczenia ze względu na depresję oraz uzależnienie od substancji narkotycznych, a także posiada 6 letnią córkę, z którą pragnie utrzymywać kontakt, a w związku z którą ciąży na nim obowiązek alimentacyjny;
3. błędnego przyjęcia, że działanie oskarżonego było nacechowane wysokim stopniem społecznej szkodliwości. Który swoim czynem godził w dobro chronione w postaci mienia oraz wiarygodności ustaleń dokonywanych przez wymiar sprawiedliwości, w sytuacji gdy taką interpretację zachowania M. C. należy uznać za zbyt wyolbrzymienie, ponieważ krąg pokrzywdzonych działaniem oskarżonego polegającym na upozorowaniu kradzieży jego własnego samochodu, celem wyłudzenia odszkodowania z ubezpieczenia AC, ogranicza się jedynie do zakładu (...) S.A., który ze względu na charakter świadczonych usług często doświadcza podobnego typu zdarzeń, a co za tym idzie brak jest podstaw do oceny społecznej szkodliwości czynu M. C. jako wysokiej;
4. niewłaściwego przyjęcia, że wymierzenie oskarżonemu za czyn z pkt III aktu oskarżenia grzywny w wymiarze 200 stawek dziennych, przy ustaleniu jednej stawki na 50 zł odpowiada sytuacji materialnej oskarżonego, w szczególności ze względu na fakt prowadzenia przez M. C. działalności gospodarczej, w sytuacji gdy wymiar kary grzywny jest – zdaniem obrony – zbyt wysoki biorąc pod uwagę fakt, że obecnie M. C. nie prowadzi już działalności gospodarczej –

nie posiada żadnego źródła dochodu, ciąży na nim obowiązek alimentacyjny, a także posiadany przez niego majątek nie przedstawia praktycznie żadnej wartości;

5. błędnego założenia, że orzeczona kara łączna w wymiarze jednego roku i czterech miesięcy, bez warunkowego zawieszenia jej wykonania, jest karą sprawiedliwą w zakresie prewencji indywidualnej, a także szeroko rozumianej prewencji generalnej, w sytuacji gdy w rzeczywistości orzeczenie kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania byłoby całkowicie wystarczające z punktu widzenia oskarżonego, a także pozwoliłoby na szybszy powrót M. C. do społeczeństwa i podjęcie pracy zarobkowej celem spłacenia orzeczonego wyrokiem obowiązku naprawienia szkody oraz kary grzywny, co w odniesieniu do pokrzywdzonego (...) S.A. jest znacznie korzystniejsze.

Wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez złagodzenie orzeczonej oskarżonemu kary i wymierzenie za czyn z pkt III aktu oskarżenia kary 1 roku pozbawienia wolności oraz grzywny w wymiarze 150 stawek dziennych, przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 20 zł, za czyn z pkt IV aktu oskarżenia 3 miesięcy pozbawienia wolności oraz przy zastosowaniu zasady pełnej absorpcji wymierzenie kary łącznej pozbawienia wolności w wymiarze 1 roku z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres lat pięciu.

**Sąd Apelacyjny w Lublinie zważył, co następuje:** wywieziona w sprawie apelacja jest co do zasady chybiona, okazała się być jednak celową, albowiem w jej efekcie doszło do zmiany zaskarżonego wyroku w części odnoszącej się do orzeczonego w trybie art. 46§1 k.k. obowiązku naprawienia szkody (oczywiście na korzyść oskarżonego).

Zakres zaskarżenia, analiza podniesionych zarzutów, jak i ich uzasadnienie wskazuje, że obrońca oskarżonego M. C. skupia się tu wyłącznie na negowaniu rozstrzygnięcia Sądu I instancji w zakresie wymierzonej temu oskarżonemu kary. Poprzestać w tej sytuacji zatem wypada na stwierdzeniu, że konstatacja Sądu Okręgowego w Lublinie o winie oskarżonego w zakresie mu przypisanym została poprzedzona właściwą analizą wszystkich zebranych w sprawie dowodów, poczynione ustalenia faktyczne stanowią logiczną i konieczną konsekwencję wymowy tych uznanych za wiarygodne, zaś ocena prawna jego zachowania, wyrażająca się w zastosowanych przepisach prawa karnego materialnego, nie nasuwa zastrzeżeń. Nie znalazł także Sąd odwoławczy podstaw by ingerować w rozstrzygnięcie w zakresie kary zasadniczej pozbawienia wolności i grzywny, o co postuluje skarżący.

Podstawę do orzeczenia kary stanowi przestępstwo, zaś jej priorytetową miarą jest jego społeczna szkodliwość. Kara współmierna to taka, która stanowi zasłużoną dolegliwość dla sprawcy za naruszenie pozostających pod ochroną prawa dóbr, uwzględniająca rodzaj popełnionego przestępstwa i jego skutki, okoliczności jego popełnienia, podlegającą wartościowaniu ujemną zawartość bezprawia popełnionego czynu, wreszcie osobowość sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste. Respektowanie w procesie sądowego wymiaru kary tych okoliczności daje gwarancję orzeczenia kary sprawiedliwej.

Analiza zaskarżonego wyroku pozwala na stwierdzenie, że Sąd I instancji ferując rozstrzygnięcie o karze sprostał podniesionym wyżej wymaganiom i kształtując jej wymiar (tak w zakresie kar jednostkowych za poszczególne, przypisane oskarżonemu występki, jak i kary łącznej), wbrew temu co stara się dowieść obrońca, nie przekroczył ram dolegliwości niezbędnej dla realizacji jej celów wychowawczych i zapobiegawczych.

Obrońca oskarżonego podnosząc zarzut rażącej niewspółmierności kary argumentuje, że oskarżony przyznał się do popełnienia zarzuconych mu przestępstw, ich społeczna szkodliwość nie jest wysoka, zaś jego sytuacja rodzinna i osobista jest skomplikowana (wymaga leczenia z powodu depresji i uzależnienia od substancji narkotycznych, posiada 6-letnią córkę, z którą pragnie utrzymywać kontakt i łączyć na jej utrzymanie). W przekonaniu obrońcy, powyższe względy, jak też prowadzenie przez oskarżonego „w miarę możliwości ustabilizowanego trybu życia” przemawiają za złagodzeniem jednostkowych kar pozbawienia wolności i grzywny wymierzonej za czyn z pkt III oraz ukształtowaniem kary łącznej pozbawienia wolności w wymiarze roku i warunkowe zawieszenie jej wykonania.

Tymczasem przedstawione okoliczności w żadnym razie nie pozwalają na krytyczne odniesienie się do kwestionowanego tu rozstrzygnięcia, to jest uznania, by rozmiar orzeczonej kary raził surowością. Wszak przyznanie się do winy zostało przez Sąd I instancji poczytane, jako okoliczność przemawiająca na korzyść oskarżonego, o czym

przekonuje wymiar kar jednostkowych pozbawienia wolności za przypisane mu występki (oscyluje w dolnej granicy ustawowego zagrożenia). Sąd Okręgowy dostrzegł zatem tę okoliczność i nadał jej właściwą rangę. Trafnie zostały również ocenione i uwypuklone przez tenże sąd okoliczności odnoszące się do rangi przypisanych mu przestępstw. Skarżący nie dostrzega, że nie były one przypadkowe, przeciwnie przemyślane, przygotowane, popełnione wspólnie z inną osobą, w celu uzyskania szybkiego i łatwego zysku, godzące w różne dobra chronione prawem, zaś w takiej postaci jasne jest, że ich społeczna szkodliwość jest znaczna. Odmienne zapatrywanie skarżącego w tym względzie abstrahuje od realiów sprawy, jest więc całkowicie nieuprawnione. Autor apelacji przecenia też znaczenie okoliczności łagodzących. Postawa oskarżonego po popełnieniu przypisanych mu występków, jego aktualna droga życiowa, nie mogą być postrzegane w oderwaniu od jego karty karnej, a ta jest przecież niezwykle bogata. W tych warunkach przyznanie się oskarżonego do winy, jego problemy zdrowotne, sytuacja osobista, nie mogą dla kwestii wymiaru kary mieć decydującego znaczenia, w tym zwłaszcza niweczyć okoliczności podmiotowych i przedmiotowych popełnionych przestępstw, w obliczu których jawi się on jako osoba wymagająca intensywnego oddziaływania wychowawczego. Te względy sprzeciwiają się uwzględnieniu zawartego w apelacji postulatu orzeczenia wobec M. C. łagodniejszych jednostkowych kar pozbawienia wolności, zastosowaniu zasady pełnej absorpcji przy jej łączeniu i warunkowe zawieszenie jej wykonania. Skorzystanie z dobrodziejstwa przewidzianego w art. 69 k.k. nie jest możliwe, albowiem w optyce dotychczasowej karalności oskarżonego, jego wciąż lekceważącemu stosunkowi do obowiązującego porządku prawnego, budowanie pozytywnej prognozy kryminologicznej jest po prostu wykluczone. Ekspozowana przez skarżącego okoliczność, że wolnościowy charakter kary pozwoliłby oskarżonemu na realizację finansowych skutków wyroku pozostaje tu zaś bez znaczenia.

Podobnie brak jest podstaw do ingerencji w celowość i rozmiar wymierzonej za czyn z pkt III kary grzywny. Ów występki został popełniony z chęci zysku, zaś bacząc na dotychczasową niepoprawność oskarżonego uzasadnione jest przekonanie o konieczności wzmocnienia represji właśnie karą finansową, by funkcję wychowawczą i zapobiegawczą kary uczynić bardziej realną, wzbudzić i utwierdzić w oskarżonym przekonanie o nieopłacalności popełniania przestępstw.

Kierując się przedstawionymi racjami Sąd odwoławczy uznał (co do zasady) podniesione w apelacji zarzuty za chybione. Jak zaznaczono wcześniej owa skarga okazała się być jednak celową, albowiem zaskarżenie wyroku w części odnoszącej się do kary obligowało sąd odwoławczy, stosownie do treści art. 447§2 k.p.k., do skontrolowania także rozstrzygnięcia o środku karnym orzeczonym na podstawie art. 46 k.k.. Pozyskany w postępowaniu odwoławczym dowód w postaci pisma pokrzywdzonej spółki (k. 6066) dowodzi, że wysokość szkody, do której naprawienia Sąd I instancji zobowiązał oskarżonego, kształtuje się odmiennie. Rzecz bowiem w tym, że w związku z odzyskaniem pojazdu i sprzedaniem go na licytacji (...) SA uzyskała 12 100 zł, zatem o tę kwotę należało obniżyć wysokość orzeczonego wobec oskarżonego obowiązku naprawienia szkody i określić go na kwotę 44700 zł.

Te względy uzasadniały zmianę wyroku w sposób, jak w pkt I, zaś w pozostałej części został on utrzymany w mocy, albowiem rozmiar wymierzonych oskarżonemu kar jawi się, jako współmierny, adekwatny, słowem sprawiedliwy.

W tym stanie rzeczy, jak również wobec braku uchybień podlegających uwzględnieniu z urzędu, Sąd Apelacyjny w Lublinie orzekł, jak w wyroku.